

Walter Wenzel

ELEMENTY POCHODZENIA OBCEGO W ANTROPONIMII ŁUŻYCKIEJ

Jak na prawie żadną inną słowiańską antroponimię, na łużyckie nazwy osobowe wywierała stały wpływ trwająca przez stulecia dominacja niemieckiego systemu językowego i nazewniczego. Do początków niemieckiej ekspansji wschodniej i wschodniego osadnictwa oraz związanej z tym chrystianizacji, co na naszych terenach miało miejsce w X i XI w.¹, łużyckie nazewnictwo osobowe czerpało z odziedziczonego prasłowiańskiego systemu imienniczego. Ów najstarszy zasób imion, na który składały się liczne pełne imiona dwuczłonowe, utworzone od nich formy krótkie i spieszczenia jak również imiona odapelatywne, został nam dosyć dobrze przekazany w średniowiecznych źródłach do niemieckiej historii i wszechstronnie opisany przez G. Schlimperta². Podczas gdy na ówczesnych starołużyckich terenach osadniczych na zachód od Łaby w okresie późnego średniowiecza słowiańskie nazewnictwo osobowe w wyniku hegemonii niemieckiej coraz bardziej zanikało, po czym całkowicie wyszło z użytku³, antroponimia słowiańska na terenach między środkową Łabą i Odrą/Nysą, w szczególności zaś na Łużycach, nie tylko się zasadniczo zachowała, lecz w zmienionych warunkach społecznych, przejmując nowe funkcje nazewnicze, mogła się również dalej rozwijać. Decydująca zmiana w funkcji nazewniczej polegała na przejściu od jednoimienności do dwuimienności⁴, przy tym stare imiona słowiańskie jak również powstałe

¹ Por. J. Brankačk, F. Mětsk, *Geschichte der Sorben*, t. 1, Bautzen 1977, s. 71 i n.

² G. Schlimpert, *Slawische Personennamen in mittelalterlichen Quellen zur deutschen Geschichte*, Berlin 1978.

³ Por. H. Walther, *Früh- und hochmittelalterliche slawische Personennamen im Elbe-Saale-Gebiet*, [w:] *Deutsch-tschechische Beziehungen im Bereich der Sprache und Kultur*, wyd. przez B. Havranka i R. Fischera, Berlin 1965, s. 177 i n.

⁴ W. Wenzel, *Powstanie zasady dwuelementowego nazewnictwa u Łużyczan (ze szczególnym uwzględnieniem aspektów socjologicznych)*, [w:] *V Ogólnopolska konferencja onomastyczna. Księga referatów*, Poznań 1988, s. 269 i n.

tymczasem hybrydowe imiona chrzestne typu Hanak, Hajnak itd. przejęły rolę nazw właścicieli domów i zagród, by później z biegiem czasu stać się stałymi nazwiskami. Właśnie dzięki temu wiele słowiańskich imion mogło się w otoczeniu niemieckim z jego administracyjnymi i językowymi presjami w ogóle zachować: imiona owe odnosiły się do zagród, czyli do tego, co było trwałe i służące interesom panującej warstwy wyższej, i przyjęły charakter urzędowy. W związku z wprowadzeniem nazewnictwa dwuczłonowego, nowo powstałe miejsca na imiona zaczęły wypełniać chrześcijańskie imiona chrzestne i imiona niemieckie, które tylko na czysto łużyckich obszarach językowych występują w formie zsorabizowanej, a więc zamiast Georga mamy *Jurij* lub *Juro*, zamiast Urbana – *Hurban*, zamiast Andreasa – *Handrej* lub *Handrij* i in. Jednak ogólnie biorąc ilość imion łużyckich występujących w źródłach z okresu XIV–XVIII w. jest stosunkowo niewielka.

Po średniowiecznej niemieckiej ekspansji wschodniej i chrystianizacji Łużyczan nastąpił proces tworzenia imion osobowych głównie drogą hybrydyzacji, tzn. poprzez wykorzystywanie niesłowiańskich baz antroponimicznych i łużyckich środków derywacyjnych. Tak oto powstał pierwszy podsystem łużyckich imion osobowych, a jego bazy antroponimiczne stanowiły chrześcijańskie imiona chrzestne zazwyczaj hebrajskie (Jacob), greckie (Andreas) lub łacińskie (Paulus). Z czasem doszło do tego, iż nowy podsystem przewyższał zarówno pod względem frekwencji poszczególnych imion, jak i różnorodności struktur morfematycznych stary słowiański system wyjściowy, który spełniał w procesie tworzenia nowych imion funkcję modelową. Na liście ówczesnych dziesięciu najczęstszych imion miejsca od drugiego do piątego zajmują: *Jenš* względnie *Jenč* pochodzące od Johannes, *Beniš* od Benedictus, *Kuba* od Jacobus i *Hanuš* od Johannes⁵. Okazuje się, że najproduktywniejsza jest baza antroponimiczna *Han-*, wchodząca w połączenia z 38 różnymi łużyckimi sufiksami i kombinacjami sufiksów, tuż za nią *Kub-* (31), *Jan-* (26) i *Jur-* (24). Zgodnie z modelem derywacyjnym typu *Radosław* > *Rad* > *Ra-* > *Rach* względnie *Raš* wchodzi w użycie również skrócone bazy antroponimiczne od chrześcijańskich imion chrzestnych: *Pěch* lub *Pěš* od Petrus, *Haš* od Johannes i in. W sumie 25% nazwisk łużyckich pochodzi od chrześcijańskich imion chrzestnych.

Mniej więcej w tym samym czasie wytworzył się na tych samych zasadach następny podsystem nazw hybrydowych, opierający się na bazach antroponimicznych pochodzących od niemieckich imion. Powstały więc imiona typu: *Hajnak* od Heinrich, *Kuniš* od Kuonrad lub Konrad, *Heriš* od Hermann i in. Ta grupa nazw jest znacznie mniejsza i nie może konkurować z poprzednim podsystemem ani pod względem frekwencji nazw, ani też pod względem

⁵ W. Wenzel, *Studien zu sorbischen Personennamen*, cz. 1, *Systematische Darstellung*, Bautzen 1987, s. 19 i n.

różnorodności struktur morfematycznych. Zaledwie 5% łużyckich nazwisk pochodzi od niemieckich imion. Stosunkowo rzadkie są tu także derywaty od skróconych baz antroponimicznych typu *Kuš*.

Odrębną grupę stanowią te łużyckie imiona i nazwiska pochodzące od chrześcijańskich imion chrzestnych i imion niemieckich, które nie zawierają łużyckich sufiksów i są utożsamiane z formami łużyckimi jedynie dzięki typowo łużyckim połączeniom głosek lub sekwencjom fonemów. Do tej grupy należą: *Branc*, 1648 *Brantz*, od Franz, Franciscus; *Brencel*, 1620 *Brentzel*, od Frän(t)zel; *Bric*, 1400 *Brytz*, od Fritz; *Bedrich*, 1639 *Bedrich*, od Friedrich (wszystkie z łużyckim *b* na miejscu niemieckiego *f*); *Jochum*, 1649 *Jochum*, od Joachim; *Wulam*, 1510 *Wilhelm*, to samo 1529 *Wulam*; *Gunc̄er*/*Gunšer*, 1521 *Gunczer*, 1652 *Gunscher*, od Gunter, Gunther, z palatalizacją *t* do górnołuż. *ć* lub dolnołuż. *ś*. Taką samą zmianę spółgłoskową spotyka się w imieniu *Walćer*, 1501 *Walczer*, od Walter. Czasem dochodzi do tego jeszcze sufiks łużycki, mamy więc: *Gunc̄era*, *Gunc̄ero*, *Walćera*, *Branck*, *Brancka* i in.

Następna grupa łużyckich nazw osobowych powstała w wyniku sorabizacji niemieckich nazw zawodów, przywisk i nazw miejscowych. Na pierwszym miejscu znajdują się tu liczne nazwy zawodów z łużyckim *-ar* zastępującym niemieckie *-er*: *Kiršnar*, 1649 *Kirschnar*, od Kürschner 'kuśnierz'; *Rychtar*, 1658 *Richtar*, od Richter 'sędzia'; *Špilar*, 1665 *Spielar*, od Spieler 'gracz'; *Winklar*, 1648 *Wincklar*, od Winkler. Ostatnie z wymienionych nazwisk ma dokładny odpowiednik w polskim i czeskim (*Winklar*, *Vinklar*)⁶. W procesie tworzenia nazwisk od niemieckich przywisk i nazw miejscowych brały udział przede wszystkim takie produktywne sufiksy łużyckie, jak *-ak*, *-a*, *-k*, *-ka*, *-ik*, *-iś*: *Šwarcak*, 1590 *Schwartzack*, od Schwarz 'czarny'; *Šrama*, 1530 *Schrama*, od Schramme 'szrama', też *Šramka*, 1652 *Schrambka*; *Pfulik*, 1501 *Fulig*, 1529 *Pfuligk*, jak również *Pfuliś*, 1652 *Pfulisch*, od Pfuhl 'błoto, kałuża', z zupełnie obcym dla łużyckiego *pf*.

Niezbyt wiele mamy zsorabizowanych niemieckich etnonimów: *Bemak* od Böhme 'Czech'; *Duč*, *Dučak*, *Dučar*, *Dučik*, *Dučk*, *Dučka*, *Dučman* – łużyckie formy od Deutsch 'niemiecki' lub Deutscher 'Niemiec', także od Deutschmann. Nawiasem mówiąc, *Ducz* występuje również w języku polskim (SSNO I 471 n.). Niektóre z nich, jak na przykład *Brambor*, *Brambork* od Brandenburger 'Brandenburczyk', 1505 *Bramber*, 1467 *Bramborg*, czy *Sasa*, *Zasa* od Sachse 'Saksończyk', 1568 *Sassa*, trudno odgraniczyć od łużyckich nazwisk powstałych od niemieckich zapożyczeń (patrz niżej).

Łużyckie nazwy osobowe powstałe z niemieckich nazw zawodów, przywisk i nazw miejscowych, jak również etnonimów, stanowią tylko 2% wszystkich łużyckich nazwisk i dlatego zajmują pozycję marginesową w systemie antroponimicznym.

⁶ SSNO VI, s. 112; D. Moldanová, *Naše příjmení*, Praha 1983, s. 266.

O wiele większą grupę (ok. 6%) tworzą nazwy osobowe bazujące na łużyckich zapożyczeniach z niemieckiego. Jak wiadomo, do języka łużyckiego przedostała się z niemieckiego duża ilość apelatywów⁷. Wiele z nich po zintegrowaniu się z łużyckim zaczęło wkrótce oprócz funkcji apelatywnej spełniać funkcję nazewniczą w nazewnictwie osobowym: *Calta*, 1416 *Czalte*, 1419 *Zcelta*, 1463 *Zcalta*, 1657 *Zauta*, górno- i dolnołuż. *całta* 'pleciona bułka, tartinka', od średniowysokoniem. *zēlte* 'placek'; *Žonop*, 1434 *Schonop*, to samo 1437 *Senff*, 1436 *Sonip*, 1439 *Schonip*, górno- i dolnołuż. *žonop* pochodzi od średniowysokoniem. *senef*, starowysokoniem. *senaf* 'gorczyca'. Owe nazwy osobowe mają duże znaczenie dla badań nad łużyckimi zapożyczeniami oraz dla leksykologii historycznej, bowiem określone słowa często są poświadczane w źródłach historycznych o wiele wcześniej w funkcji antroponimicznej niż apelatywnej. I tak np. *całta* występuje po raz pierwszy jako apelatywum w 1548 r. w tłumaczeniu biblijnym przez M. Jakubicę⁸, jako nazwisko zaś, jak pokazano wyżej, już o ponad sto lat wcześniej. Poza tym te historyczne formy dostarczają nam często wiadomości o ciekawych procesach fonetycznych, w tym też o takich, które zachodziły przed powstaniem najstarszych zabytków językowych.

W wypadku obcych, nie zaś rodzimych słowiańskich elementów łużyckiej antroponimii chodzi zatem najczęściej o nazwy lub bazy antroponimiczne pochodzenia niemieckiego albo o takie nazwy – mamy tu na myśli chrześcijańskie imiona chrzestne – które przedostały się do łużyckiego za pośrednictwem niemieckiego. Do tego dochodzą jeszcze niektóre niemieckie elementy derywacyjne, jak np. niemiecki sufiks *-l* w nazwach typu *Hanšel*, *Pěšel*; dalej niemieckie *-man(n)* występujące już w funkcji sufiksu, np. w *Hanišman*, *Hanšman*, *Češman*.

Na zakończenie należy wspomnieć o sufiksach łacińskich *-anus*, *-eus*, *-ius* oraz *-us*, które powtarzały się w łużyckich nazwiskach, zwłaszcza w nazwiskach księży i studentów teologii: 1605 *Georgius Baranius*; 1562 *Petrus Rublaceus*; za nazwiskiem *Rublanceus* kryje się nazwisko **Wroblak*. W sumie znaleziono 49 nazwisk z łacińskimi sufiksami.

W związku z tym, iż duże połacie Łużyc należały przez wieki do Korony Czeskiej, nasuwa się pytanie o wpływ czeskiego na łużycką antroponimię. W przeciwieństwie do A. Frinty⁹, który sporządził długie listy „bohemitizmów i paleosłowenizmów”, gdzie podaje też nazwy osobowe, za niewątpliwie czeski

⁷ H. H. Bielfeldt, *Die deutschen Lehnwörter im Obersorbischen*, Leipzig 1933; te n ize, *Zum Aufbau der sorbischen Etymologie*, Berlin 1977.

⁸ H. Schuster-Sewc, *Historisch-etymologisches Wörterbuch der ober- und niedersorbischen Sprache*, Bautzen 1978 i n., s. 91.

⁹ A. Frinta, *Bohemismy a paleoslovenismy v lužickosrbké terminologii křesťanské a jejich dějepisný význam*, Praha 1954.

integrat w języku łużyckim uważamy tylko słowo kral 'król'¹⁰. Było ono dosyć często wykorzystywane do tworzenia łużyckich nazw osobowych, przy nadawaniu nazwisk: 1374–82 *Kral*; 1575 nawet w tłumaczeniu *Konig oder Kral*; 1508 *Kralach*; 1651 *Kralez*, czyli **Kralec* < **Kralowic*; 1636 *Kralitz*; 1513 *Kraligk*; 1658 *Cralowa*; od kral pochodzi prawdopodobnie też *Krališ*, 1510 *Cralisch*. Większość tego typu nazwisk zanotowano na Górnym Łużycach (105), niewiele zaś na Dolnym Łużycach (12). Odwrotną sytuację obserwujemy w wypadku autochtonicznego starołużyckiego *Krol*, 1429 *Krol*; *Krolik*, 1482 *Krollig*, poświadczonego 34 razy w dolnołużyckim, natomiast tylko 16 razy w górnołużyckim.

Jako przypadek szczególny należałoby traktować nazwiska łużyckie *Wencelec*, 1601 *Wentzeletz*, *Wencelik*, 1550–62 *Wentzelick*, *Wencelk*, 1649 *Wentzelck* oraz *Wencik*, *Wenck* i in., które pochodzą właściwie od staroczeskiego imienia **Vęceslavъ*, wcześniej zniemczonego i jako imię czeskich królów i świętego Waclawa szeroko rozpowszechnionego w Czechach i poza granicami tego kraju, między innymi także na Łużycach, por. przykłady z naszych źródeł: 1430 *Wentzlaw*, 1435 (w Budziszynie) *Wenczlaw* i in. Bazę wyjściową przy tworzeniu wyżej wymienionych nazwisk stanowiła, jak widać, zniemczona forma czeskiego imienia.

Na zakończenie należy stwierdzić, że – z etymologicznego punktu widzenia – prawie 40% wszystkich łużyckich nazw osobowych opiera się na niesłowiańskich bazach antroponimicznych.

Walter Wenzel

ELEMENTE FREMDER HERKUNFT IN DER SORBISCHEN ANTHROPONYMIE

Mit „fremd“ sind alle jene Elemente gemeint, die sich nicht aus frühaltsorb. bzw. urslaw. Sprachmitteln erklären lassen. An erster Stelle sind die auf christlichen Taufnamen meist hebräischer, griechischer oder lateinischer Herkunft beruhenden sorb. Familiennamen (=FaN) vom Typ *Hanak* (<*Johannes*) usw. zu nennen, die zusammen mit den Hypokoristika *Pěš* (<*Petrus*) u. a. 25% aller sorb. FaN ausmachen. Ihre Bildung erfolgte nach den aus dem Altsorbischen ererbten Personennamenmodellen mit Hilfe entsprechender sorb. Suffixe. Auf demselben Wege der Hybridisierung entstand (mit einem Anteil von nur 5%) die Gruppe der aus dt. Rufnamen abgeleiteten sorb. FaN (*Hajnak* <*Heinrich* u. a.). Rund 2% beruhen auf Sorabisierung dt. Berufs-, Über- und Örtlichkeitsnamen sowie Ethnonymen (*Kiršnar*, *Winklar*, *Dučak* u. a.). Ca. 6% gehen auf sorb. Lehnwörter aus dem Deutschen zurück (*Calta*, *Žonop*). Gering ist tschechischer Einfluß (*Kral* gegenüber indigenem *Krol*).

Insgesamt beträgt der Anteil fremder anthroponymischer Basen am Gesamtbestand an sorb. FaN fast 40%.

¹⁰ H. Schuster-Šewc, ZfSI 1957, 2, s. 263 i n.; tenże, *Lehnwort und Lehnübersetzung im Sorbischem. Sitzungsberichte der Akademie der Wissenschaften der DDR*, 8 G., Berlin 1977, s. 76 i n.; G. C. Stone, ZfSI 1979, 24, s. 132 i n.